„Pieśń o ziemi” - *Małgorzata Strzałkowska*



Przyzna każdy, komu nie brak wyobraźni-
Czas najwyższy, by się z ziemią zaprzyjaźnić.
By otoczyć wreszcie starą, dobrą ziemię,
Naszą troską i miłością, jak ramieniem.

 Wzlećmy z orłem hen, wysoko nad obłoki,
 Na pustyni w berka bawmy się ze strusiem,
 Wtulmy się w mięciutkie, ciepłe futro foki,
 Razem z pandą liczmy liście na bambusie.

Niechaj lasy cieszą nas zielonym cieniem,
A owoce będą słodkie jak marzenie,
Niechaj słońce złoci ciężkie kłosy zboża,
Błękit nieba się przegląda w srebrnych morzach.

 Pieśń o Ziemi niechaj płynie ponad chmury,
 Niech ją nuci każdy człowiek, każdy kraj,
 Aż zdumiony anioł szepnie, patrząc z góry,
 Tam na ziemi, to dopiero mają raj!